

Sygn. akt I C 1055/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Florek

Protokolant: Marta Chęcińska

po rozpoznaniu w dniu 04 października 2016 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko **Powiatowi (...)** i **P. F.**

o odszkodowania w kwotach 40 000 zł i 25 000 zł

I. oddala powództwa;

II. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w D. na rzecz adwokata J. G. z Kancelarii Adwokackiej w D. kwotę **4 428 zł** tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi P. S. z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód P. S. wystąpił o zasądzenie od strony pozwanej Powiatu (...) kwoty 40.000 złotych i od pozwanego P. F. kwoty 25.000 złotych.

Na uzasadnienie żądania pozwu wskazał, że dochodzi od pozwanych odszkodowania za szkody w budynku mieszkalnym położonym w O. numer (...) powstałe w wyniku oddania do użytku stawów na podstawie operatu wodno-prawnego sporządzonego przez pozwanego P. F., a zatwierdzonego przez stronę pozwaną Powiat (...). Podniósł, że w przedmiotowym operacie założono piętrzenie wody w stawie do poziomu 360,70 metra nad poziomem morza, a zalewany dom jest położony na wysokości 361,20 metra nad poziomem morza i w jego piwnicy jest nieprzerwanie 1 metr wody.

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 października 2015 roku, pozwany P. F. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Motywuując swoje stanowisko podniósł, że dwa stawy rybne położone w O. są obiektami istniejącymi od wielu lat i w ich wypadku przeprowadzona została procedura uzyskania decyzji udzielającej pozwolenia wodno-prawnego. Zarzucił, że zalewanie piwnicy w domu powoda nie może być efektem piętrzenia wody w tych stawach, gdyż spadek terenu w O. skierowany jest w kierunku tych stawów, a wody opadowe i roztopowe spływają z góry drogą i one najprawdopodobniej powodują zalewanie piwnicy powoda. Podał również, że miejsce zrzutu wody ze stawu jest położone niżej niż dno piwnicy powoda, a tym samym przedmiotowe stawy nie mogą oddziaływać na budynek powoda.

Z kolei w odpowiedzi na pozew z dnia 12 października 2015 roku, strona pozwana Powiat (...) także wniosła o oddalenie powództwa.

Uzasadniając swoje stanowisko podała, że podstawę prawną roszczenia powoda w stosunku do niej stanowi przepis artykułu 417(1) paragrafu 2 Kodeksu cywilnego, wedle którego, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie ostatecznej decyzji administracyjnej jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem tej decyzji. Podniosła, że co do spornego pozwolenia wodno-prawnego nie stwierdzono we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem, co powinno już skutkować oddaleniem powództwa w stosunku do niej. Podkreśliła również, że wydawanie pozwoleń wodno-prawnych jest zadaniem z zakresu administracji rządowej i tym samym odpowiedzialność z tego tytułu powinna obciążać Skarb Państwa.

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2016 roku, powód podał, że podstawę prawną jego żądania w stosunku do pozwanego P. F. stanowi przepis artykułu 415 Kodeksu cywilnego. Podniósł, że w przypadku strony pozwanej Powiatu (...) konieczne było wyczerpanie trybu postępowania z przepisu artykułu 186 prawa wodnego.

Natomiast strona pozwana Powiat (...) podała, że nie przesądza, czy odpowiedzialność za wydanie pozwolenia wodno-prawnego ponosi ona, czy Skarb Państwa. Podkreśliła, że tryb z przepisu artykułu 186 prawa wodnego dotyczy odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu korzystającego z pozwolenia wodno-prawnego, a nie organu wydającego to pozwolenie.

Powództwa nie są zasadne i podlegają oddaleniu.

W niniejszej sprawie powód wystąpił o zasądzenie od pozwanych odszkodowań z tytułu naprawienia szkody wynikłej z zalewania jego piwnicy, co w jego ocenie było efektem wydania pozwolenia wodno-prawnego co do stawów położonych w O. przez stronę pozwaną Powiat (...) w oparciu o operat wodno-prawny sporządzony przez pozwanego P. F.. Przy tak sformułowanej podstawie faktycznej żądania pozwu należało przyjąć, że podstawę prawną żądania odszkodowania w stosunku do pozwanego P. F. stanowił przepis artykułu 415 Kodeksu cywilnego, wedle którego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia, natomiast w stosunku do strony pozwanej Powiatu (...) przepis artykułu 417(1) paragrafu 1 zdania 1 Kodeksu cywilnego, wedle którego, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. W każdym jednak z tych przypadków musi istnieć adekwatny związek przyczynowy między szkodą, a działaniem jej sprawcy. Zgodnie bowiem z przepisem artykułu 361 paragrafu 1 Kodeksu cywilnego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Jak powszechnie przyjmuje się badanie relacji kauzalności na gruncie artykułu 361 paragrafu 1 Kodeksu cywilnego następuje poprzez przeprowadzenie dwuetapowego testu. W pierwszym etapie przedmiotem badania jest powiązanie typu *conditio sine qua non* pomiędzy zdarzeniem ujmowanym jako przyczyna szkody, a skutkiem w postaci wystąpienia szkody. Dopiero w przypadku stwierdzenia tego typu powiązania następuje przejście do drugiego etapu testu badania normalności, adekwatności istniejącego powiązania kauzalnego, przy czym badanie kauzalności powinno każdorazowo uwzględniać całokształt okoliczności sprawy mających znaczenie dla oceny granicy między tymi skutkami, którą można przypisać bezpośrednio sprawcy, a tymi, które przypisać mu nie można. Zgodnie z dominującą koncepcją obiektywną badanie kauzalności należy dokonywać *ex post* z punktu widzenia sądu w chwili orzekania. Pierwszy etap badania związku przyczynowego, tak zwany test równowartości warunków sprowadza się do ustalenia, czy w braku zdarzenia ujmowanego, jako przyczyna szkody skutek w postaci szkody i tak by wystąpił. Przedmiotem rozważania jest więc zagadnienie, czy szkoda powstałaby również w przypadku braku zdarzenia szkodowego. Wskazano na to w wyroku Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 17 maja 2016 roku, w sprawie o sygnaturze akt (...).

W odniesieniu do szkody powstałej w tej sprawie test równowartości warunków sprowadza się do ustalenia, czy zalewanie piwnicy w budynku powoda nastąpiłoby niezależnie od wydania przedmiotowego pozwolenia wodno-prawnego i sporządzenia operatu wodno-prawnego dotyczącego tego pozwolenia wodno-prawnego, a dokładnie rzecz biorąc, czy nastąpiłoby niezależnie od wykonywania tego pozwolenia wodno-prawnego przez właściciela spornych stawów.

W tym aspekcie Sąd oparł swoje ustalenia na dowodzie z opinii pisemnej biegłego sądowego T. H. z dnia 2 maja 2016 roku oraz ustnych wyjaśnieniach tej opinii. Należy bowiem wskazać, że przedmiotowa opinia nie zawiera luk, jest pełna, jasna i wyczerpująca, a przedstawione w niej wnioski zostały należycie i rzeczowo uzasadnione. Biegły przytoczył bowiem wszystkie argumenty, którymi się kierował sporządzając opinię, a jednocześnie poparł je fachowymi wyjaśnieniami odwołującymi się do posiadanej wiedzy specjalistycznej. Należy także wyraźnie stwierdzić, że przedstawiony w niej tok rozumowania jest logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym oraz wskazaniem wiedzy, a przy tym wszelkie wątpliwości co do przedstawionych przez niego wniosków zostały wyjaśnione w ramach ustnych wyjaśnień. Nie ujawniły się również żadne powody, które osłabiłyby zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłego.

W ramach tej opinii biegły stwierdził, że zgodnie z pozwoleniem wodno-prawnym możliwe jest piętrzenie wody w stawach do poziomu 360,70 metra nad poziomem morza, a poziom piwnicy w budynku powoda znajduje się na wysokości 359,42 metra nad poziomem morza. Jednakże poniżej posesji powoda znajduje się rów, którego dno znajduje się na poziomie 358,80 metra nad poziomem morza, a dalej na poziomie 358,60 metra nad poziomem morza, a przy drodze na poziomie 357,90 metra nad poziomem morza. Oznacza to, jak słusznie wskazał biegły, że nie ma możliwości przenikania wody ze stawów do tej piwnicy, albowiem w razie przesiąku ze stawu woda dostawałaby się najpierw do tego rowu, a z niego nie mogłaby już płynąć do góry, czyli do piwnicy powoda, lecz spływałaby rowem w dół. Co istotne biegły wskazał jednocześnie, że przyczyną zalewania piwnicy powoda jest napływ wód z terenu drogi i gruntu wyżej położonego, studni kopanej oraz wody deszczowej z dachu budynku powoda wobec niesprawnego drenażu jego budynku. Podkreślił przy tym, że gdyby faktycznie przyczyną zalewania piwnicy były przesiąki z przedmiotowych stawów, to wówczas woda stała się znajdowałaby się w piwnicy budynku powoda, a podczas przeprowadzonych przez niego oględzin wody w piwnicy nie było.

W świetle więc tych ustaleń nie ma wątpliwości, że szkoda w budynku powoda wystąpiłaby nawet, gdyby nie było wykonywane przedmiotowe pozwolenie wodno-prawne, gdyż funkcjonowanie tych stawów nie jest przyczyną zalewania piwnicy powoda. Tym samym między przedmiotową szkodą, a wydaniem przedmiotowego pozwolenia wodno-prawnego i sporządzenia operatu wodno-prawnego dotyczącego tego pozwolenia wodno-prawnego nie ma związku przyczynowego. Wyklucza to odpowiedzialność pozwanych za szkody w budynku powoda i tym samym już z tego powodu skutkuje oddaleniem powództwa.

Na marginesie należy zauważyć, że z tych powodów nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia istnienia innych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a tym samym zbędne było przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym przedmiocie lub oczekiwanie na rozstrzygnięcie innych organów dotyczące tych przesłanek. Dlatego też Sąd oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków W. P., M. P., T. S. i opinii pisemnych biegłego sądowego z zakresu budownictwa oraz przesłuchania stron, gdyż zmierzały one do ustalenia wysokości szkody. Sąd oddalił także wniosek powoda o zawieszenie postępowania, gdyż nie miało już znaczenia stwierdzenie niezgodności z prawem przedmiotowego pozwolenia wodno-prawnego.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

W rozpoznawanej sprawie powód P. S. korzystał z pomocy (...) udzielonej mu z urzędu. Zgodnie z przepisem artykułu 29 ustępu 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa. Obowiązek pokrycia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej nie jest obowiązkiem mieszczącym się w formule obowiązku zwrotu kosztów procesu między stronami, lecz ma charakter publiczno-prawny i subsydiarny, gdyż powstaje dopiero wówczas, gdy egzekucja kosztów zasądzonych od przeciwnika procesowego strony korzystającej z pomocy prawnej udzielonej z urzędu okazała się bezskuteczna, albo, gdy kosztami procesu została obciążona strona korzystająca z pomocy prawnej z urzędu, czy też, jeżeli koszty procesu zostały stosunkowo rozdzielone, a opłaty z tytułu udzielonej pomocy prawnej nie zostały zapłacone w całości lub w części. Skarb Państwa nie będzie więc nimi obciążony jedynie w sprawie, w której kosztami procesu obciążony został przeciwnik procesowy strony korzystającej z pomocy udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu. Wskazano na to w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 10 października 2013 roku, w sprawie o sygnaturze

akt (...). Taka natomiast sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie, albowiem kosztami procesu nie zostali w niej obciążeni pozwani, gdyż wygrali oni niniejszy proces.

W tym wypadku wynagrodzenie należne pełnomocnikowi z urzędu za reprezentowanie powoda wynosiło 3 600 złotych, zgodnie z przepisem paragrafu 6 punktu 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przy czym należało podwyższyć je o podatek VAT zgodnie z przepisem paragrafu 2 ustępu 3 tego rozporządzenia, co daje łącznie kwotę 4.428 złotych.

Na marginesie należy wskazać, że w tej sprawie co do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powoda nie miały zastosowania obecnie obowiązujące przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Zgodnie bowiem z przepisem paragrafu 22 tegoż rozporządzenia do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Niniejsza sprawa została natomiast wszczęta przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia, a mianowicie przed dniem 1 stycznia 2016 roku.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, należało orzec jak w punkcie drugim wyroku.